

Bociék

Biuletyn Lubuskiego Klubu Przyrodników



Rezerwat Jezioro Wielkie - str. 5

SPIS TREŚCI

| | |
|---|----|
| OSTOJE PRZYRODY - Obszar chroniony "Owczary" | 1 |
| Co słychać w Słońsku | 3 |
| W NAJBLIŻSZYM CZASIE | 4 |
| Zaproszenie do rezerwatu "Jezioro Wielkie" | 5 |
| Giną ptaki na liniach energetycznych | 6 |
| Zawisaki | 7 |
| PRZYRODA NA SZALI | 8 |
| Zobaczyc dymówkę | 9 |
| Ambona w krajobrazie | 10 |
| NASZE AKCJE | |
| Atlas ptaków lęgowych Lagowskiego Parku Krajobrazowego | 11 |
| Atlas ptaków lęgowych Drawieńskiego Parku Narodowego | 12 |
| Lubuska Kartoteka Przyrodnicza - sprawozdanie za rok 1995 | 12 |
| SESJE, SPOTKANIA, KONFERENCJE | 13 |
| BIBLIOTEKA | 14 |
| WYDAWNICTWA | 15 |
| OGŁOSZENIA | 16 |
| O różnych brytyjskich środowiskach... | 17 |
| KRZYŻÓWKA I REBUS | 18 |
| Zostań członkiem Klubu! | 19 |



Tak pracowaliśmy w lipcu znakując granice naszego obszaru chronionego w Owczarach. Więcej o "Owczarach" na stronach 1 i 2.

OSTOJE PRZYRODY

W bieżącym roku rozpoczynamy zakrojoną na szeroką skalę **akcję ochrony ostoi przyrody**. Będzie ona polegała na obejmowaniu przez Klub opieką, a tam gdzie to będzie potrzebne aktywną ochroną, obszarów, na których występują rzadkie, zagrożone i ginące gatunki roślin i zwierząt. Głównym kryterium doboru obszarów do kategorii ostoj przyrody będzie występowanie na terenie stabilnych populacji gatunków z tzw. czerwonych list roślin i zwierząt, szczególnie tych, które nie są objęte ochroną prawną, a należą do gatunków ginących. Szczególnie wśród roślin i bezkręgowców gatunków takich jest wiele.

Obszary proponowane do objęcia naszą opieką zgłaszać będą mogli nie tylko członkowie Klubu, ale także np. samorządy, jednostki Administracji Państwowej (Nadleśnictwa), a nawet Konserwatorzy Przyrody.

Formy opieki jaką sprawować będziemy nad poszczególnymi obiektami będą rozmaite - od zwykłego postawienia tablicy, poprzez rozmowy i negocjacje z właścicielami lub użytkownikami, aż do wykupu interesującego przyrodniczo gmentu i aktywnych działań ochronnych. Każdy z obiektów będziemy systematycznie kontrolować eliminując powstające zagrożenia przedmiotu ochrony.

Poszczególne ostoje i problemy ich ochrony prezentowane będą w kolejnych numerach biuletynu Klubu. **A.J.**

Obszar chroniony "Owczary"



Pierwszą z naszych ostoi jest utworzony w roku 1994 obszar chroniony Klubu "Owczary". Leży on w gminie Górzycza, w woj. gorzowskim i obejmuje ochroną 18 hektarów unikalnych muraw kserotermicznych i lasów liściastych na zboczach doliny Odry. Obszar jest własnością Klubu, kupiliśmy go od Agencji Własności Rolnej Skarbu Państwa ze środków własnych i przekazanych przez prywatne osoby, a spłaciliśmy dzięki dotacji WWF.

Roślinność kserotermiczna to taka, która rozwija się na terenach o dużym nasłonecznieniu, wysokiej temperaturze i małej wilgotności. Typowe zbiorowiska roślinności ciepłolubnej występują na obszarach stepowych, o klimacie kontynentalnym, przy opadach nie przekraczających 300 - 400 mm rocznie. W Europie obszary takie rozciągają się od dolnego Dunaju po środkową Wołgę i południowy Ural. Osobny ośrodek roślinności stepowej stanowi Nizina Węgierska. W Polsce zbiorowiska roślinności kserotermicznej, a także typowej, stepowej, występują wyspowo, głównie na Wyżynie Małopolskiej i Lubelskiej, na dolnym Śląsku i w okolicach Przemyśla. Dalej na północ spotyka się je prawie wyłącznie w dolinach Wisły, Odry i Warty.

Jednym z bardziej interesujących centrów występowania roślinności kserotermicznej w dolinie Odry jest rejon

Górzycy. Rozwinęła się tam ona dzięki specyficznemu układowi warunków stworzonych przez łagodny klimat doliny rzecznej, gliniaste podłoże i urozmaiconą rzeźbę terenu, obfitującą w strome zbocza o cieplej, południowo - zachodniej i południowej wystawie.

Do najbardziej interesujących fragmentów tych muraw należy nasz obszar chroniony "Owczary". Wśród kilkudziesięciu gatunków stwierdzonych tu roślin kserotermicznych wymienić można ostnicę włosową *Stipa capillata*, ostnicę Jana *Stipa Joannis*, dzwonka syberyjskiego *Campanula sibirica*, pajęcznicę liliową *Anthericum liliago*, mikolajka polnego *Eryngium campestre*, leńca pospolitego *Thesium linophyllum* i inne.

W roku 1995 przeprowadzone zostało szczegółowe kartowanie flory obszaru. Jego wyniki prezentują między innymi aktualne rozmieszczenie wszystkich gatunków roślin, co jest podstawą do rejestracji następujących we florze zmian.

Niemniej interesująca jest prawdopodobnie fauna, jednak jej poznanie wymaga podjęcia specjalistycznych, szerszych badań. Zostaną one rozpoczęte już w tym roku.

Równoległe z prowadzonymi badaniami opracowywany jest plan ochrony obszaru.

Szata roślinna muraw obszaru Górzycy, obok specyficznych warunków siedliskowych, kształtowana była przez prowadzoną na wzgórzach gospodarkę - ekstensywny wypas owiec. Z przyczyn ekonomicznych, w końcu lat 80-tych, został on zarzucony. W efekcie tego rozpoczął się proces szybkiego zarastania muraw zaroślami tarniny i robinii

akacyjowej oraz zmian w składzie gatunkowym i strukturze zbiorowisk roślinności zielnej. Dotyczy to także obszaru chronionego "Owczary".

Prawdopodobnie jedyną skuteczną metodą zachowania swoistości przyrody tego obszaru, a także innych podobnych, jest przywrócenie wypasu, nawet jeśli będzie to ekonomicznie nieuzasadnione. Takie działania podejmiemy w ramach działalności Klubu.

Zapraszamy do odwiedzenia "Owczary". Obszar chroniony leży w osiole Słubice - Kostrzyn, około 1,5 km na południe od Górzycy, około 50 m na południe od miejscowości Owczary. Dojechać najlepiej własnym samochodem, ale również autobusem PKS do Pamięcina, Owczary lub Górzycy, albo pociągiem do stacji Laski Lubuskie lub Górzycy. Najlepszy okres do odwiedzenia muraw to czerwiec, kiedy kwitnie większość roślin, a przede wszystkim najbardziej malownicze z traw - ostnice. **A.J.**

Zapraszamy do odwiedzania naszej Stacji Terenowej w Bogdanie. Stacja dysponuje 3 pokojami (łącznie 10 miejsc, możliwość noclegu dalszych 5 - 6 na podłodze), kuchnią z kompletem naczyń i łazienką. Piękne położenie przy ujściu Korytnicy do Drawy, dogodny dojazd, sympatyczna obsługa. Cena noclegu dla członków Klubu (własny śpiwór) - 3 zł, dla osób nie należących do Klubu - 6 zł. Rezerwację prowadzi i szczegółowych informacji udziela biuro Zarządu Klubu, ul. 1 Maja 22, 66-200 Świebodzin, tel. (0688) 282 36.

Co słyhać w Słońsku?



Rezerwat przyrody Słońsk położony jest w widłach dwóch rzek: Warty i Odry, w pobliżu ujścia Warty do Odry. Północną granicą rezerwatu jest szosa pomiędzy Słońskiem a Kostrzynem nad Odrą, natomiast południową Warta od Kostrzyna do 14. kilometra. Rezerwat zajmuje 4200 ha, co czyni go jednym z największych rezerwatów w Polsce. Należy do ważnych ostoi ptaków wodno-blotnych i drapieżnych w skali kraju i Europy, toteż jako jeden z pięciu miejsc w Polsce objęty został ochroną w ramach międzynarodowej konwencji Ramsar, chroniącej środowiska podmokłe.

Rezerwat Słońsk stał się miejscem ważnym dla awifauny dopiero po przekształceniu przez człowieka. Dawniej Warta płynęła licznymi rozgałęzieniami przez stale zabagnioną dolinę. Nieprzebyte gęstwiny leśne i zarośla z topoli i wierzyby były schronieniem dla dużych drapieżników. Zaledwie 230 lat temu Fryderyk Wielki rozpoczął na wielką skalę prace melioracyjne. Ujście Warty zostało przesunięte, końcowe kilkadziesiąt kilometrów rzeki wyprostowano i nadano im obecny kształt. Teren otaczający ujście Warty został wylesiony, obwałowany, a po uruchomieniu dwóch stacji pomp - odwodniony. Nadal jednak

zachował swój zalewowy charakter. Roczne wahania poziomu wody dochodzą w Słońsku do 4 m, a dobowe do 20 cm, co sprawia, że teren ten jest przez cały rok atrakcyjny dla ptaków z różnych grup, a także bardzo ciekawy krajobrazowo, gdyż wygląd rezerwatu zmienia się często w ciągu roku.

Dominującą w rezerwacie roślinnością są zarośla wierzbowo-olszynowe, turzyce i szuwały oraz łąki kaczeńcowe i lasy olchowe. Wiosną zwykle pod wodą pozostaje 80-100% powierzchni zbiornika, później poziom wody stopniowo spada, aż w lipcu-sierpniu woda pozostaje już tylko w głównych ciekach i jeziorkach.

W rezerwacie stwierdzono występowanie 238 gatunków ptaków, z czego ponad połowa to gatunki lęgowe. Teraz - wiosną i wczesnym latem - na obszarze rezerwatu gnieźdzą się m.in. 4 gatunki perkozów, 7-8 gatunków kaczek (płaskonos, cyranka, prawdopodobnie liczny na przelotach rożeniec), 4 gatunki mew (śmieszka, pospolita, srebrzysta, mała), 3-4 gatunki rybitw, 6-7 siewek (ostrygojad), 6-7 chruścieli. Jest to także jedno z większych lęgów gęgawy oraz prawdopodobnie jedyne polskie śródładowe stanowisko ohara. W czerwcu można usłyszeć śpiewające wodniczki.

Po okresie lęgowym następuje okres masowego pierzenia ptaków blaskodzielnych, lysek i żurawi. Środowisko rezerwatu zapewnia bogatą bazę żerową, spokój i ochronę przed drapieżnikami, toteż przy korzystnym poziomie wody wymienia tutaj lotki do 10.000 kaczorów, 2.600 gęgaw, 700 łabędzi niemych i 100 żurawi. Opadająca późnym latem woda odsłania stopniowo błotniste lachy, które

przyciągają z kolei setki ptaków siewkowatych, zwłaszcza czajek, bekasów, brodziec, kulików.

Jesienna awifauna rezerwatu jest uboższa, jednak wtedy dochodzi do imponujących koncentracji migrujących ptaków. Jednorazowo przebywać może na zbiorniku do 250.000 ptaków, w tej liczbie ponad 100.000 gęsi. Zimą ptaków jest mniej, jednak wystarczająco dużo, by przyciągnąć przeszło 30 polujących bielików, kilkadziesiąt myszolewów, błotniaków zbożowych, jastrzębi, krogulców i pustulek.

W rezerwacie poza unikalną awifauną interesująca jest też fauna ssaków, których żyje w rezerwacie ponad 30 gatunków. Bobry wybudowały tu kilka żeremi, przy których, w budkach lęgowych dla krzyżówek i dziuplach starych wierzb, łatwo można spotkać norkę amerykańską. Częste są też ślady wydry, a przy pewnym szczęściu można zaobserwować jenota, gronostaja czy oba gatunki kun.

Rezerwat przyrody Słońsk - teren bardzo ciekawy faunistycznie - najlepiej odwiedzić dojeżdżając autobusem do Słońska (z Gorzowa lub Kostrzyna). Na miejscu istnieje możliwość wynajęcia pokoju, a już niedługo noclegu w bazie rezerwatu.

Aktualnie stan wody jest tak wysoki, że ptaki można obserwować tylko z brzegu zbiornika, jednak sprzyja to obserwacji żurawi, ptaków siewkowatych (tokujące bataliony!), perkozów. Niedługo z sąsiadujących zadrzewień i na łąkach zaczną odzywać się dudki, derkacze i podróżniczki. **M.B.**

W NAJBLIŻSZYM CZASIE



Od połowy maja w lokalu Klubu przy ul. 1 Maja 22 w Świebodzinie czynna jest przeniesiona z Sulechowa ekspozycja "Świat owadów". Zapraszamy do zwiedzania (w maju tylko w dni powszednie) w godz. 10.00 - 16.00.



W dniach od 26 lipca do 4 sierpnia. (piątek - niedziela), podobnie jak w latach poprzednich, w St Terenowej Klubu w Bogdanie koło Drawna organizujemy obóz przyrodniczy dla młodzieży w wieku (12) 13 - 16 (18) lat. Koszt uczestnictwa dla członków Klubu wynosił będzie 120 zł, dla pozostałych uczestników - 180 zł. Wstępne zgłoszenia z podaniem nazwiska, imienia, wieku oraz adresu, a także danych rodziców (opiekunów) nadsyłać należy w terminie do połowy czerwca. Szczegółowych informacji udziela Biuro Zarządu Klubu w Świebodzinie.

Uwaga! W związku z niewielką liczbą chętnych, nie odbędzie się wycieczka planowana w dniach 26 - 30 czerwca. Przepraszamy! W tym samym czasie proponujemy pięciodniowy wyjazd do Drawieńskiego Parku Narodowego. Noclegi w Stacji w Bogdanie, W programie wycieczki po Parku i okolicy, chwytanie i obrączkowanie ptaków, po drodze także zwiedzanie Pszczewskiego Parku Krajobrazowego i rezerwatu ornitologicznego Jezioro Wielkie. Koszt - 45 zł od osoby (własny śpiwór), dla osób z własnym namiotem - 30 zł. Wyjazd ze Świebodzina 26 czerwca (środa) o godz. 11.00, powrót 30 czerwca (niedziela) o godz. 17.00. Zgłoszeniem będzie wpłata na konto Klubu odpowiedniej kwoty w terminie do 15 czerwca.

Zaproszenie do rezerwatu "Jezioro Wielkie"



Istniejący od ponad pięciu lat rezerwat przyrody "Jezioro Wielkie" koło Trzciela nadal nie jest zbyt znany wśród turystów i miłośników przyrody przejeżdżających przez część Ziemi Lubuskiej. Tymczasem jest to jeden z największych powierzchniowo rezerwatów województwa gorzowskiego (236,3 hektarów) o ogromnej wartości przyrodniczej.

Jezioro Wielkie odgrywa ważną rolę nie tylko jako miejsce rozrodu ptaków, ale także jako pierzowisko i miejsce koncentracji w okresie wędrowek. W łagodniejsze zimy spełnia też rolę zimowiska dla ptaków wodnych.

Wody jeziora zasilane są przez rzekę Obrę, która silnie je użyźniając powoduje zarastanie brzegów i całej toni bujną roślinnością. Przepliwowy charakter jeziora podnosi jego atrakcyjność dla migrujących i zimujących ptaków poprzez znaczne skrócenie okresu zalegania pokrywy lodowej.

Wśród stwierdzonych tutaj ponad 140 gatunków ptaków dominują wprawdzie pospolite krzyżówki, lyski, perkozy dwuczube, potrosy i trzcinniczki, ale uwagę obserwatorów przyciągają gnieźdzące się tu bąki, bączki, żurawie, gęgawy, wodniki, krakwy, gągoly, remizy, dziwonie, wąsatki i wiele innych tzw. "rzadkości".

Atrakcją rezerwatu są kolonie lęgowe czapli siwej, liczące ogółem do 90 gniazd. Jedną z nich położoną jest na lesistym półwyspie o nazwie "Wielgosz", a druga (coraz liczniejsza) w łąkach palki porastającej ujście Obry.

Bardzo interesująca jest też licząca ponad 400 gniazd kolonia lęgowa kormoranów rozciągająca się na wschodnim brzegu i na najmniejszej z wysepek na środku jeziora.

Przy tak dużym zagęszczeniu lęgów nie może zabraknąć drapieżników. Często można podziwiać loty błotniaków stawowych, kani rudej i czarnej, jastrzębi, kobuza, rybołowa i bielika. Dla tych ptaków rezerwat jest ważnym miejscem żerowania i odpoczynku, również w okresie migracji, kiedy na jeziorze można spotkać duże stada krzyżówek (do 2000 ptaków, po kilkaset czernic, głowienek, gągólów. Najliczniejsze jesienią są jednak gęsi zbożowe i białoczelne, które nocują na wodzie w ilości do 4000 os. Obserwacje ich codziennych zlotów i wylotów na żerowiska dostarczyć mogą niezapomnianych wrażeń.

Planowana od lat budowa platform widokowych niestety nie doczekała się realizacji. Można jednak podziwiać kolonie kormoranów z zachodniej brzegu jeziora, naprzeciwko środkowej wysepki. Kolonię czapli siwej na sosnach można też zobaczyć z położonej na zachodnim brzegu tzw. "Łysej Górki". Dojść do tych miejsc można pieszo leśnymi drogami od szosy Trzciel-Rybojady. Więcej informacji na temat rezerwatu znaleźć można w wydanej przez Klub jego minimonografii. **W.R.**

Giną ptaki na liniach energetycznych

Dominującym sposobem przesyłania prądu elektrycznego były i pozostają nadal napowietrzne linie przesyłowe. Problem kolizji ptaków z liniami energetycznymi znany był już w latach 20-tych naszego wieku i to zarówno ornitologom, jak i energetykom. Rozwiązania problemu muszą poszukiwać wspólnie zarówno biolodzy, jak i inżynierowie, ponieważ leży to w interesie obu stron. Ptaki mogą wywoływać przerwy w dostawach energii elektrycznej, a z drugiej strony kolizje z liniami mogą prowadzić do poważnego zagrożenia wielu gatunków.

W Holandii, pod koniec lat 70-tych liczbę zabijających się o linie energetyczne ptaków szacowano na 1 mln rocznie, w Danii i Norwegii na około 800 tys. rocznie. Najbardziej alarmujące szacunki przedstawiono jednak odnośnie Republiki Federalnej Niemiec, gdzie kilku badaczy sugerowało liczbę 30 mln ofiar w ciągu roku. Ile ptaków ginie w ten sposób w Polsce? Tego niestety jeszcze dokładnie nie wiemy. Trudno nawet wskazać jakie gatunki są naj-

bardziej narażone, choć wyniki uzyskane z obrączkowania ptaków sugerują, że w głównej mierze dotyczy to bociana białego.

Wiemy jednak, że ornitolodzy znajdowali i inne gatunki - oczekujemy wszelkich informacji na ten temat, a szczególnie:

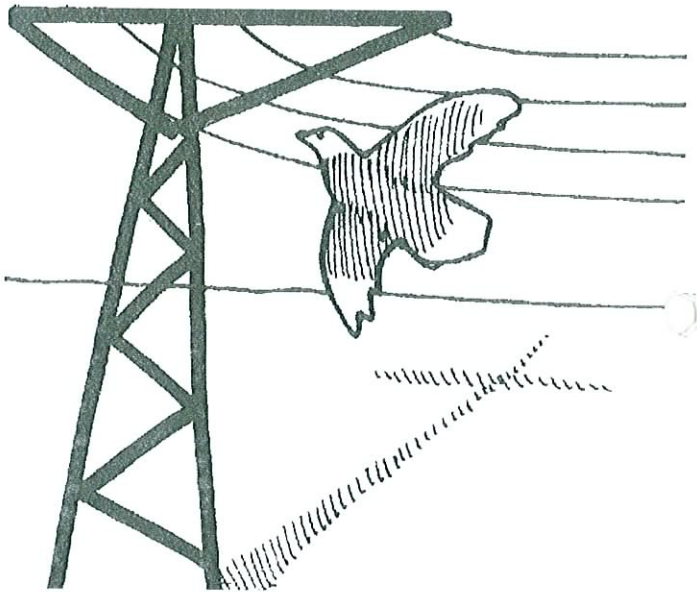
1/ informacji o zabitych przez kolizje ptakach (gatunek, data, miejsce, środowisko, informacje o linii). Wdzięczni będziemy nawet za fragmentaryczne informacje.

2/ poszukujemy wycinków z lokalnej prasy na ten temat.

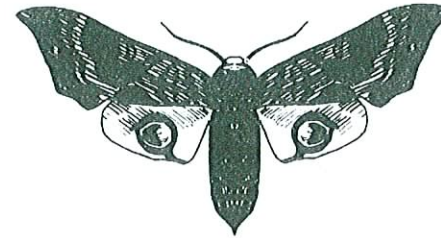
3/ jeśli znasz gniazda ptaków na słupach (poza bocianem białym) to napisz do nas - im też można pomóc.

Liczymy na wszelkie sugestie i uwagi. Prosimy przysyłać je na adres Klubu.

G. L., P. T.



Zawisaki



Motyle dzienne są nam dobrze znane, natomiast któryś z nas nie fascynował się ich barwami skrzydeł, któryś nie obserwował siedzących na kwiatach. Natomiast motyle nocne, tzw. **ćmy** są mniej znane i często kojarzą się z szarym owadem wpadającym w ciepłe letnie noce do mieszkań, zwabione światłem. Często długo latają wokół żarówki. Tymczasem są one równie fascynujące. Niektóre gatunki pod względem ubarwienia dorównują motyloom dziennym i wyglądają jak prawdziwe klejnoty.

Jedną z niewielkich rodzin ciem (jeżeli chodzi o liczbę gatunków) są **zawisaki** *Sphingidae*. Na świecie do tej pory opisano około 1050 gatunków występujących głównie w strefach klimatu tropikalnego i subtropikalnego. W Europie spotykanych jest 30 gatunków, a w Polsce 20.

Zawisaki są grupą motyli łatwą do odróżnienia od innych. Ciało ich w stosunku do skrzydeł jest duże, charakteryzuje się doskonałymi warunkami aerodynamicznymi, które umożliwiają im osiąganie prędkości nawet do 50 km/h. Tułów jest silnie zbudowany, a odwłok szeroki, przeważnie na końcu zaostrowany.

Skrzydła długie i wąskie. Większość gatunków lata już w maju. Największe nasilenie obserwacji następuje w czerwcu i lipcu.

Zawisaki są łatwe do obserwacji: wystarczy letnim wieczorem udać się w miejsce, gdzie kwitną kwiaty wydzielające silny zapach, a przy odrobinie szczęścia uda nam się któregoś z tych niezwykłych motyli zobaczyć. Do kwiatów zbliżają się one szybkim lotem, a sposobem zachowania upodabniają się do kolibrów. Dzięki szybkim ruchom skrzydeł zawisają w powietrzu podczas pobierania pokarmu (stąd ich nazwa). Rozwijają długą ssawkę (u niektórych gatunków tropikalnych do 25 cm) i wysysają nektar z kwiatów. Większość krajowych zawisaków to motyle nocne, tylko nieliczne - fruczaki - latają w dzień.

Również łatwe do odróżnienia są **gąsienice**, ponieważ na końcu ciała większości gatunków występuje charakterystyczny róg. Gąsienice mogą osiągać wielkość nawet 15 cm, jak u zmierzchnicy trupiej główki. Ubarwienie gąsienic jest bardzo różnorodne, od szarych (ubarwienie ochronne), trudno odróżnialnych od podłoża do jaskrawo ubarwionych. Te ostatnie występują najczęściej na roślinach trujących, dlatego są omijane przez drapieżniki. Jedną z najczęściej spotykanych gąsienic jest pięknie ubarwiona gąsienica **zmrocznika wilczomlecza** *Hyles euphorbiae* (fotografia na okładce).

Wśród zawisaków znane są przypadki **wydawania dźwięków** i to zarówno przez motyle, jak i gąsienice. Z gatunków występujących w Polsce zmierzchnica trupia główka wydaje

piskliwy dźwięk, który powstaje prawdopodobnie podczas wypychania sprężonego powietrza przez ssawkę. Gąsienica natomiast wydaje dźwięki przypominające trzask wyładowań elektrycznych.

Niektóre z tych motyli znane są z odbywania dalekich wędrówek. Najlepiej poznane są wędrówki ze stref podzwrotnikowych w kierunku północnym, nawet do środkowej Skandynawii. Do wytrwałych wędrówców należą: zawisak powojowiec *Agrius convolvuli*, zmierzchnica trupia główka *Acherontia atropos*, zmrocznik oleandrowiec *Daphnis nerii*, fruczak gołąbek *Macroglossum stellatarum*, zmrocznik ligustrzyjski *Hyles livornica*.

Motyle, przylatujące do Europy Środkowej składają jaja, z których rozwija się pod koniec lata nowe pokolenie. Motyle te albo odlatują z powrotem na południe albo giną bezpotomnie.

Obserwacje zawisaków można prowadzić w dzień (przy gatunkach aktywnych za dnia) oraz o zmierzchu i w nocy. Przy głębokich ciemnościach najlepiej oświetlić obserwowany teren latarką. Zawisaki najczęściej przebywają w pobliżu takich roślin, jak: mydlnica, firletka poszarpana, floks, wiciokrzew, bez lilak, butleja, petunia, żmijowiec zwyczajny, szalwia łąkowa. **M.M.**

Uwaga! Prowadzona przez Klub wystawa "Świat owadów" przeniesiona została z Sulechowa do Świebodzina. (patrz strona 4).

PRZYRODA NA SZALI



Jak podaje tygodnik "Wprost" (17/96) w dniach 27 i 28 stycznia w obwodzie łowieckim Kujaw zarządzanym przez Zarząd Główny Polskiego Związku Łowieckiego, przeprowadzono dwa grupowe polowania. Strzelano do zwierzyny w okresie ochronnym, niezgodnie z regulaminem i etyką łowiecką do nagonki używając psów. W polowaniach uczestniczyli: posłowie, przedstawiciele Ministerstwa Ochrony Środowiska Zasobów Naturalnych i Leśnictwa Andrzej Walewski, Generalny Dyrektor Lasów Państwowych Janusz Dawidziuk i Prezes Polskiego Związku Łowieckiego Jacek Tomaszewski.



Rozporządzeniem Wojewody Zielonogórskiego z dnia 15 kwietnia 1996 utworzono Gryżyński Park Krajobrazowy. Obejmuje on ochroną obszar 2755 ha głównie w gminie Bytnica, a także w gminach Krosno Odrz., Czerwieńsk i Skąpe. Otulina Parku zajmuje powierzchnię 20412 ha. Powołano także dysponujący 7 etatami Zarząd Parków Krajobrazowych Województwa Zielonogórskiego.

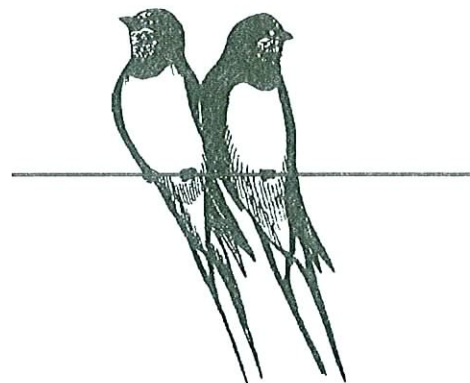


Wojewoda Gorzowski wprowadził bezwzględny zakaz wypalania roślinności. Poparto go akcją edukacyjno-informacyjną wydając (przy udziale Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska) sugestywne plakaty dotyczące szkodliwości i karalności wypalania.

Zobaczyć dymówkę

Youth and Environment Europe (YEE) jest młodzieżową federacją ekologiczną zrzeszającą ponad 50 organizacji z całej Europy. Jest również pomysłodawcą projektu **JASKÓŁKA DYMÓWKA**. Dotyczy on zbierania danych o dokładnym przelocie dymówki i jej najwcześniejszych pojawach. Na podstawie tych informacji zostanie opracowana mapa dla terenu całej Europy.

Dymówka jest gatunkiem ogólnie znanym, lecz dla przypomnienia - poniżej kilka słów o niej.



Dymówka *Hirundo rustica* jest jednym z trzech występujących w Polsce gatunków jaskółek. Ubarwienie jest u obu bardzo podobne: z wierzchu czarne, od spodu białe, z czarną wstęgą na piersi oraz czerwono-brązowym podgardlem i czołem. Charakterystyczne jest głębokie wcięcie ogona, z długimi zewnętrznymi sterówkami, które u samców mogą osiągać długość 7,5 cm (u młodych brak). Żywią się przede wszystkim owadami chwytanymi podczas lotu.

Dymówka występuje obecnie prawie wyłącznie w pobliżu ludzkich osad położonych w sąsiedztwie otwartych krajobrazów. Jej gniazda można znaleźć wewnątrz budynków wiejskich: w oborze, stajni, budynkach gospodarczych. Może zasiedlać nawet samotnie stojące, niezamieszkałe budynki. Niekiedy gniazda buduje pod mostami. W przeciwieństwie do oknówki jest to gniazdo otwarte, zbudowane ze zlepionej śliną ziemi, wysłane piórami, sianem, włosiem.

Samica składa 4-6 jaj. Mają one kolor biały z rdzawymi lub brunatnymi plamkami i są silnie wydłużone. Z nich po 14-16 dniach wylęgają się pisklęta, które po ok. 3 tygodniach opuszczają gniazdo. Dymówki zazwyczaj wyprowadzają w roku 2 lęgi.

Przelot wiosenny datuje się na początek kwietnia, odlot na połowę września. Ptaki odlatują na zimowiska do pld. Afryki, Indii, na Filipiny, do Ameryki Płd.

Jeśli więc zanotowałeś w terenie wiosenny przylot dymówki **wyślij na adres Klubu kartkę** (pocztówkę) z danymi zawierającymi:

- dokładną datę obserwacji,
- miejsce obserwacji (najbliższa miejscowość, gmina, województwo),
- warunki atmosferyczne (temperatura, zachmurzenie, siła wiatru),
- imię, nazwisko, adres oraz datę urodzenia.

Dane zostaną przekazane krajowemu koordynatorowi, a spośród nadesłanych informacji wylosowane będą nagrody (m.in. prenumerata AURY). **H.G.**

Ambona w krajobrazie

Nie będzie to artykuł o stosunkach między przyrodą, a kościołem, choć starsi członkowie Klubu pamiętają zapewne, że ambona to podwyższenie w kościele, z którego, przed upowszechnieniem mikrofonów, ksiądz przemawiał do wiernych, piętnując ich grzechy i wskazując drogę poprawy.

Ambony spotkać można jednak nie tylko w kościołach, obfitują w nie także skraje naszych lasów, łąki i pola. Z nich to, podobnie jak księża, nasi bracia myśliwi przemawiają do zwierzątek wskazując im najkrótszą drogę do krainy wiecznej szczęśliwości.

Ambony, tak jak i myśliwi, są różne. Od solidnych, na potężnych palach, z heblowanych desek, z wygodną ławeczką i wykładziną głuszącą dźwięki w środku, po byle jakie, sklecone z kilku patyków, desek i kawałka papy wśród gałęzi drzewa.

Nie tylko w jakości jednak rzecz, lecz także w ilości. Tak jak każdy szanujący się mężczyzna powinien spłodzić syna, zbudować dom i posadzić drzewo (z tym ostatnim obecnie jakby gorzej), tak obowiązkiem każdego myśliwego jest zapewne zbudowanie co najmniej jednej ambony.

Podczas ostatnich trzech wybieżek w teren (w ciągu kilkunastu godzin przemie-

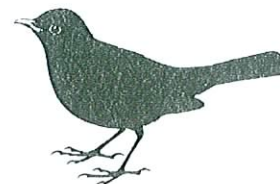
rzyłem około 25 km), naliczyłem 73 (słownie siedemdziesiąt trzy) ambony. Wśród nich zaledwie o kilku powiedzieć można, że jako tako wkomponowane były w krajobraz. Pozostałe straszły bądź samą swoją obecnością, bądź stanem. Większość z nich prawdopodobnie od kilkunastu lat nie była używana (poręba na którą jeszcze tak niedawno wychodziły koziołki przekształcała się w międzyczasie w piękną drągowinę), ale jakoś nikomu nie przyszło do głowy, żeby je rozebrać.

Bracia myśliwi! Zlitujcie się i naszym, wcale nie wygórowanym, poczuciem estetyki. Lokujcie swoje przybytki w miejscach bardziej zacisznych, rozważcie, czy naprawdę co 100 m potrzebna jest ambona, czy na każde większe drzewo prowadzić musi drabina lub przybite do pnia szczebelki, czy strzępy folii i papy pamiętające trzy pokolenia wspaniałych łowców, muszą do końca świata tkwić na drzewach. Święty Hubercie, broń nas przed zaambonieniem krajobrazu! **A.J.**



NASZE AKCJE

Atlas ptaków lęgowych Łagowskiego Parku Krajobrazowego



Łagowski Park Krajobrazowy, utworzony w 1985 roku, jest najstarszym spośród parków krajobrazowych Ziemi Lubuskiej. Spośród wszystkich przedstawicieli fauny Parku, ptaki są grupą najlepiej poznaną, choć do pełnej wiedzy na ich temat wciąż jeszcze sporo nam brakuje. Dokładniej ptaki badane były w buczynach i na jeziorach parku, z tych też środowisk istnieją dane ilościowe. Awifauna dwóch 10-hektarowych powierzchni próbnych, obejmujących fragmenty dojrzałych lasów bukowych w rezerwacie "Nad jeziorem Trześniowskim" i na zachód od Łagowa badane były w latach 1983-85. W roku 1985 przebadano też awifaunę lęgową jezior Trześniowskiego i Łagowskiego. Wyniki zawarte zostały w różnych publikacjach, również w monografii "Ptaki Ziemi Lubuskiej". Ciekawsze gatunki ptaków stwierdzone dotychczas na terenie Parku to mucholówka mała i siniak w buczynach, oraz zimorodek i gągoł na jeziorach. Spotykano tam również bielika, rybolowa, bociana czarnego i puchacza, a ich gniazdowanie na terenie parku jest prawdopodobne.

Lubuski Klub Przyrodników przy współpracy z Muzeum Regionalnym w Świebodzinie w tym roku podejmuje, zaplanowaną na 3 lata akcją badania ptaków LPK metodą atlasową, która polega na wykryciu możliwie wszystkich gatunków lęgowych w kwadracie o określonym boku. W przypadku LPK będzie to kwadrat o boku 1 x 1 km. Kwadraty te będą na mapach wpisane w siatkę UTM, tak więc dane z parku będzie można w pełni wykorzystać również w Atlasie Ptaków Lęgowych Ziemi Lubuskiej. Prace prowadzone będą na terenie samego tylko Parku, bez otuliny, na obszarze około 4500 ha (mniej więcej tyle co rez. "Słońsk"). W tym roku spróbujemy je zorganizować i przeprowadzić kilka (2-4) kontroli, choć jeśli ktoś indywidualnie zechce kontrolować jakieś kwadraty części, to bardzo dobrze.

Szczególnie zachęcamy do udziału w Atlasie Ptaków Lęgowych LPK młodych członków Klubu, także tych, którzy od niedawna mają kontakt z ptakami i chcieliby nauczyć się dobrze je rozpoznawać, również po głosach. Między innymi z myślą o nich organizujemy tę akcję.

Badania na terenie Parku są dobrą okazją, gdyż ze względu na stosunkowo mało zróżnicowane strukturalnie środowiska, skład gatunkowy awifauny również nie jest bogaty, a to ułatwia naukę. Chętni do pracy nad Atlasem LPK otrzymają mapkę z naniesionymi kwadratami, a także do każdego wybranego kwadratu formularze podsumowujące, podobne do tych z Atlasu Ptaków Lęgowych Ziemi Lubuskiej.

Wspólny wyjazd do Lagowskiego Parku Krajobrazowego planujemy na 26 maja (niedziela). Zbiórka chętnych w siedzibie Klubu w Świebodzinie o godz. 8.00, natomiast o 8.30 przed wejściem do zamku w Lagowie spotkanie z tymi którzy sami dojadą do Lagowa. Tych którzy zechcą pojechać ze Świebodzina prosimy o wcześniejszy kontakt, z uwagi na ograniczoną liczbę miejsc w samochodzie.

LPK, choć do niedawna był jedynym parkiem krajobrazowym w województwie zielonogórskim i posiada wiele cennych walorów przyrodniczych, jest w stosunku do innych parków krajobrazowych w kraju dość zaniedbany pod względem realizacji ochrony. Na jego funkcjonowanie wpływa również szereg poważnych zagrożeń. Nasze prace nad ptakami lęgowymi mogą pomóc w staraniach o jego skuteczniejszą ochronę. I tu uwaga, bardzo ważna sprawa!!! Powodzenie tego (jak również innych) naszego przedsięwzięcia uzależnione jest całkowicie od Waszych chęci i Waszej pracy, od tego czy znajdują się osoby chcące poświęcić trochę swego wolnego czasu i włożyć trochę wysiłku w prace terenowe. W tym wypadku potrzebne jest poważne (tzn. na serio) zaangażowanie się kilku do kilkunastu osób. Nagroda za ten wysiłek jest niezwykle cenna, choć nie wymierzona w pieniądze - niezapomniane wrażenia z kontaktów z przyrodą, dodatkowa wiedza, której nie wyniesie się z żadnej lekcji w szkole, a także, co chyba też jest ważne, możliwość znalezienia swego nazwiska na liście współautorów przyszłego opracowania. **D.J.**

Atlas ptaków lęgowych Drawieńskiego Parku Narodowego

Przy zastosowaniu metody analogicznej do opisanej poprzednio opracowujemy Atlas Ptaków Lęgowych Drawieńskiego Parku Narodowego. W pracach, obok członków Klubu, biorą udział studenci Koła Naukowego Przyrodników Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. Chętnych do udziału w pracach prosimy o kontakt listowny lub telefoniczny. Najbliższy wyjazd - 31 maja - 2 czerwca. **A.J.**

Lubuska Kartoteka Przyrodnicza - sprawozdanie z działalności w roku 1995

Jednym z celów Lubuskiego Klubu Przyrodników jest zbieranie i opracowywanie danych o występowaniu wybranych gatunków roślin i zwierząt. Dane zbierane są między innymi w ramach Lubuskiej Kartoteki Przyrodniczej. W roku 1995 z Kartoteką współpracowało 14 osób. Nadesłali oni 326 kart. Poszczególne osoby nadesłały następujące ilości kart P. Czechowski i M. Sidelnik - 140, M. Mleczak - 31, M. Bartoszewicz - 27, H. Garczyńska - 22, P.T. Dolata - 20, A. Gawroński - 18, Wojciechowski - 16, A. Traczyk - 13, D. Jermaczek - 2, M. Musiał - 2, W. Rudawski - 2, J. Wieczorek - 2. Wszystkim serdecznie dziękujemy i zapraszamy do dalszej współpracy. Zainteresowanym prześlemy karty LKP wraz z instrukcją, a także, na życzenie, mapę wybranego terenu. **M.M.**

SPOTKANIA, SESJE, KONFERENCJE

Sesja "Możliwości i sposoby unaturalniania układów ekologicznych"

Już od kilku lat, tradycyjnie w kwietniu, organizujemy w Lagowie sesje naukowe poświęcone różnym aspektom ochrony przyrody. W tym roku temat spotkania, które odbyło się w dniach 12 - 14 kwietnia, dotyczył unaturalniania układów ekologicznych.

Do Lagowa przybyło ponad 110 osób, reprezentujących ośrodki z całego kraju: naukowcy, pracownicy parków narodowych i krajobrazowych, konserwatorzy przyrody, leśnicy.

W ponad 30 wygłoszonych referatach i zaprezentowanych posterach, a przede wszystkim w żywej dyskusji, poszukiwano odpowiedzi na pytania: Co to znaczy naturalny? Czy układy ekologiczne mogą renaturyzować się same, a jeśli tak, to w jakich przypadkach? W jakich przypadkach i w jaki sposób stosować techniczne sposoby unaturalniania ekosystemów? Zaprezentowano szereg przykładów renaturyzacji spontanicznych i prowadzonych aktywnie w różnych częściach kraju i zagranicą.

Po dwudniowych obradach, trzeciego dnia, zorganizowano wycieczkę w doliny Warty i Odry. Materiały z sesji zawierające teksty wystąpień ukażą się w "Przeglądzie Przyrodniczym". Temat sesji przyszłorocznej podamy w następnym biuletynie. **A.J.**

Spotkanie polskich i niemieckich organizacji społecznych zajmujących się ochroną przyrody

W dniach 16 - 18 lutego, w Lagowie, zorganizowaliśmy spotkanie polskich i niemieckich organizacji społecznych zajmujących się ochroną przyrody.

Ze strony polskiej, oprócz Klubu, reprezentowane były: Ogólnopolskie Towarzystwo Ochrony Ptaków, Ogólnopolskie Towarzystwo Ochrony Nietoperzy, Polskie Towarzystwo Przyjaciół Przyrody "pro Natura", Polskie Towarzystwo Ochrony Przyrody "Salamandra", Fundacja Ekologiczna Ziemi Legnickiej "Zielona Akcja" i Fundacja Kultury Ekologicznej w Jeleniej Górze.

Wśród kilkunastu stowarzyszeń niemieckich dominowali przedstawiciele przygranicznych oddziałów Naturschutzbund Deutschland (NABU), prezentowano także stowarzyszenie niemieckich strażników przyrody oraz różne regionalne towarzystwa i związki wspomagające działania administracji terenów chronionych.

W pierwszym dniu spotkania dokonano prezentacji poszczególnych organizacji, celów i form działalności, metod pracy, oraz osiągnięć. W kulisach nawiązano wiele kontaktów i znajomości.

W drugim dniu odbyła się wycieczka przyrodnicza, między innymi do rezerwatu "Nietoperzek".

W przyszłym roku planowane jest spotkanie po stronie niemieckiej. **A.J.**

BIBLIOTEKA

Nowości

- Badania fizjograficzne nad Polską Zachodnią. Seria B-Botanika, tom 44. PTPN. Poznań 1995.
- Bielawska B., Kamieniecki M. Kaszubski Park Krajobrazowy. ZPK w Gdańsku. Gdańsk 1987.
- Celiński F., Czyłok A. Różnorodność biologiczna i przyrodniczo-krajobrazowa "Uroczyska Głębokie Doły" koło Rybnika. Park Kraj. CKKRW. Scripta Rudensia. Rudy Wielkie 1995.
- Czyż S. Ptaki Zbiornika Poraj. Zarząd Zespołu JPK woj. częstochowskiego. Potok Złoty 1994.
- Falniowska-Gradowska A. Ojców w dziejach i legendzie. Ojcowski Park Nar., Mus. im. prof. W. Szafera. Ojców 1995.
- Golaski J. Atlas rozmieszczenia młynów wodnych w dorzeczu Warty, Brdy i części Baryczy w okresie 1790-1960. Cz. 3. Dolna Noteć, Drawa i Gwda. Wyd. AR w Poznaniu. Poznań 1993.
- Graczyk R. Ochrona ptaków i nietoperzy w lasach. PWRiL. Poznań 1992.
- Holeksa A., Kuska A., Oczkowicz E. Ścieżki po parku przypałacowym w Rudach Wielkich. Dyr. Parku Krajobrazowego Cysterskie Kompozycje Krajobrazowe Rud Wielkich. Rudy Wielkie 1995.
- Katalog wydawców w Polsce. Fundacja Biblioteki Narodowej. Warszawa 1995.
- Korbel J., Lelek M. W obronie ziemi. Prac. na rzecz wszystkich istot. Bielsko Biała 1995.
- Kur J. Podstawy inżynierii genetycznej.

- Teoria, ćwiczenia i testy. Politechnika Gdańska. Gdańsk 1994.
- Liro A. (ed.). Koncepcja krajowej sieci ekologicznej ECONET-POLSKA. IUCN. Warszawa 1995.
- Mirek Z., Musiał L., Wójcicki J. Kto jest kim w botanice polskiej. Polish Botanical Studies PAN. Kraków 1995.
- Partyka J. Jurajskie Parki Krajobrazowe województwa krakowskiego. Informator krajoznawczy. Zarząd Zespołu JPK. Wyd. KARPATY. Kraków 1990.
- Poruba M., Pokorny J. Rabsteinek Hrabah R. Przewodnik LAS. Multico. Warszawa 1993.
- Ważyński B. Urządzanie i zagospodarowanie lasu dla potrzeb turystyki i rekreacji. Wyd. AR w Poznaniu. Poznań 1995.
- Zagadnienia historyczne i przyrodnicze Polski. 4. Park Krajobrazowy Cysterskie Kompozycje Krajobrazowe Rud Wielkich. Scripta Rudensia. Rudy Wielkie 1995.
- Zarzycki K., Kaźmierczakowa R. (eds.). Polska czerwona księga roślin. Instytut Botaniki im. W. Szafera. PAN. Kraków 1993.
- Żukowski W., Jackowiak B. (eds.). Ginące i zagrożone rośliny naczyniowe Pomorza Zachodniego i Wielkopolski. Prace Zakładu Taksonomii Roślin UAM, Bogucki Wyd. Nauk. Pozn. 1995.
- Z biblioteki korzystać można codziennie w godzinach otwarcia biura Klubu, ale najlepiej w piątek w godz. 12.00 - 18.00. Dla zainteresowanych wysyłamy wydany w początkach roku katalog wydawnictw. **H.G.**

WYDAWNICTWA

Polecamy wydawnictwa

- Jermaczek A., Rudawski W. - *Pszczewski Park Krajobrazowy* 0,70
- Jermaczek A. - *Rezerwat Słońsk* 0,50
- Jermaczek A., Rudawski W. - *Rezerwat Jezioro Wielkie* 0,70
- Urbańczyk Z. - *Rezerwat Nietoperek* 1,00
- Jermaczek A. - *Przyroda Ziemi Kostrzyńskiej* 1,00
- Jermaczek D. - *Przyroda okolic Świebodzina* 1,00
- Jermaczek A. (red.) - *Ptaki Ziemi Lubuskiej* 9,00
- Sumiński P., Goszczyński J., Romanowski J. - *Ssaki drapieżne Europy* 8,00
- Frieling H. - *Ptaki* 3,00
- Zenkter E. - *Paprocie* 4,00
- Reichholf J. - *Obserwujemy motyle* 4,00
- Głowaciński Z. (red.) - *Polska Czerwona Księga Zwierząt* 12,50
- Mapa Ochrona Przyrody w Polsce* 3,80
- Kasety z głosami ptaków (nagrania Z. Pałczyńskiego) 5,80

Pełną ofertę wysyłamy na żądanie.

Zachęcamy do prenumeraty wydawanego przez nas "Przeglądu Przyrodniczego"

Cena prenumeraty na rok 1996 (4 zeszyty, wysyłka pocztą zwykłą) wynosi 16 zł. Przypominamy także o możliwości zakupu archiwalnych zeszytów "Przeglądu Przyrodniczego". Roczniki I i II po 2 zł, Roczniki III i IV po 4 zł, rocznik V, VI - 8 zł. Posiadamy jeszcze kilka kompletów pisma (wraz z prenumeratą na rok 1996 cena - 36 zł).

Wydawnictwa wysyłamy za zaliczeniem pocztowym po otrzymaniu zamówienia. Na życzenie wystawiamy rachunki. Istnieje także możliwość zamówienia i płatności przelewem.

W OBRONIE ZIEMI

pierwsza w Polsce książka poświęcona radykalnej edukacji ekologicznej odwołującej się do ekologii głębokiej

(124 strony, 30 ilustracji, format A5, cena 5 zł)

Dwa nurty w ekologii, głęboka ekologia, bioregionalizm, ekofeminizm, ekopsychologia, człowiek i las, piękno dzikości, rola organizacji ekologicznych, rola edukacji ekologicznej, jak prowadzić kampanie, rola mediów, brudne i czyste pieniądze, rola rytuału, "ekologiczne" życie codzienne ...

Te tematy oraz wiele innych można znaleźć w książce Janusza Korbela i Marty Lelek, liderów stowarzyszenia "Pracownia na rzecz wszystkich istot" (znanego m.in. z prowadzenia międzynarodowej kampanii w obronie Puszczy Białowieskiej, akcji na Pilsku, kampanii w obronie drapieżników, a ostatnio w celu utworzenia Turnickiego Parku Narodowego). Stowarzyszenie to współpracuje z wieloma radykalnymi międzynarodowymi organizacjami ekologicznymi i autorzy przybliżają czytelnikowi wiedzę w tej dziedzinie z pierwszej ręki.

Dochód ze sprzedaży przeznaczony jest na kampanie w obronie przyrody.

Książkę można ZAMAWIAĆ pod adresem: Pracownia na rzecz wszystkich istot, ul. Modrzewskiego 29/3, 43-300 Bielsko Biała, tel/fax (033) 183-153.

OGŁOSZENIA

Zachęcamy do umieszczania w biuletynie ogłoszeń dotyczących wszelkiej działalności dotyczącej ochrony przyrody.

Drobne ogłoszenia dotyczące np. wymiany wydawnictw, sprzedaży sprzętu optycznego czy fotograficznego, publikować będziemy nieodpłatnie.

Nadmorski Park Krajobrazowy z siedzibą we Władysławowie zaprasza chętnych do pomocy w kontrolowaniu terenu Parku w okresie letnim (VII - VIII). Miłe widziane osoby z uprawnieniami Strażników Ochrony Przyrody. Park zapewni noclegi i wyżywienie. Szczegółowe informacje: NPK, ul. Morska 6, 84-120 Władysławowo, tel. (058) 740 683).

Ogłaszamy "nieustający" konkurs dla amatorów fotografii przyrodniczej. Warunkiem wzięcia udziału jest nadesłanie przynajmniej jednego zdjęcia wykonanego dowolną techniką (zdjęcie czarno - białe, kolorowe, przeźroczce), w dowolnym formacie, w terminie co najmniej na miesiąc przed ukazaniem się następnego zeszytu. Nagrodą będzie publikacja w biuletynie. Zdjęcia powinny być na odwrocie podpisane przez autora (imię, nazwisko i adres), zaopatrzone w dopisek "konkurs", oraz zezwolenie na jednorazową, nieodpłatną publikację w biuletynie.

Lubuski Klub Przyrodników przyjmuje zamówienia na skrzynki lęgowe dla ptaków, drewniane typu Sokolowskiego w wielkościach A, A1, B (na specjalne zamówienia także większe), horyzontalne, półotwarte, skrzynki dla pelzaczy oraz schronienia dla nietoperzy. Skrzynki wykonywane są z desek o grubości 20 - 30 mm, w skrzynkach typu Sokolowskiego przednia ścianka podwójna, otwierana.

Ceny uzależnione są od typu skrzynki, odbioru oraz ilości zamawianych sztuk danego typu. np. skrzynka Sokolowskiego typu A - 3 zł przy ilości do 200 sztuk, 2,5 zł przy zamówieniach ponad 500 sztuk, schronienia dla nietoperzy odpowiednio 4,0 i 3,0 zł.

Szczegółowy cennik wysyłamy na życzenie.

Dodatkowo za dopłatą 0,5 zł dowóz skrzynek do siedziby zamawiającego. W przypadku odbioru własnego - odbiór ze Stacji Terenowej LKP w Bogdance koło Drawna.

Termin realizacji - jesień 1996. Potwierdzenie przyjęcia do realizacji z podaniem terminu wykonania (dostarczenia) przesyłamy w formie pisemnej w ciągu 2 tygodni otrzymania zlecenia.

Szczegółowych informacji udziela Biuro Zarządu LKP w Świebodzinie, tel. (0688) 282 36.

O różnych brytyjskich środowiskach...

"Pisz o przyrodzie w Angli." powiedzieli mi kiedy przyjechałem do Klubu wcioraj. Spęziłem ostatni miesiąc w Angli, gdzie najwięcej widziałem środki domów póki uczyłem się i później zachorowałem się. "Co o przyrodzie mam pisać?" pytałem. "Cokolwiek." I więc mam bardzo określoną zadanię.

Mogę powiedzieć, że naturalne środowisko najwięcej Anglików jest budynek z dość dużo ilościem stołów i krzeseł, najczęściej grając muzykę dość głośniej także ludzie muszą krzyczeć żeby rozmawiać. Najważniejszy częścią tego całego budynku jest bar z którego można dostać wielu rodzajów piw i innych napojów. Te miejsce oboje polacy i Anglicy nazywają "pub." Kiedy mieszkałem w Walie (która jest niebyle "swoj kraj" ale naprawdę część Anglii) już po przyjeździe pojechałem na wycieczkę z grupą studentów z mojego akademiku na półwysep "Gower" pod Swansea w południowej Walii. Półwysep "Gower" jest bardzo ładne miejsce, ale nie wiem czy ludzie z którymi byłem wytrzymałoby cały popołudnia (4 godziny) gdybyśmy nie wytrzymałoby po drodze na cztery puby. Było mniej więc tak: "Cholera, czy to nie jest fantastyczny? Czegoś się napijesz?"

Kiedy nie są w pubach, Brytanczyki naprawdę mają bardzo dużo ładnego krajobrazu żeby zobaczyć - mimo, że Anglia jest jeden z najtłoczonych krajów w Europie. Na szczęście, najwięcej tych osób w Angli mieszkają w rejonie Londynu i to znaczy, że poza Londynem

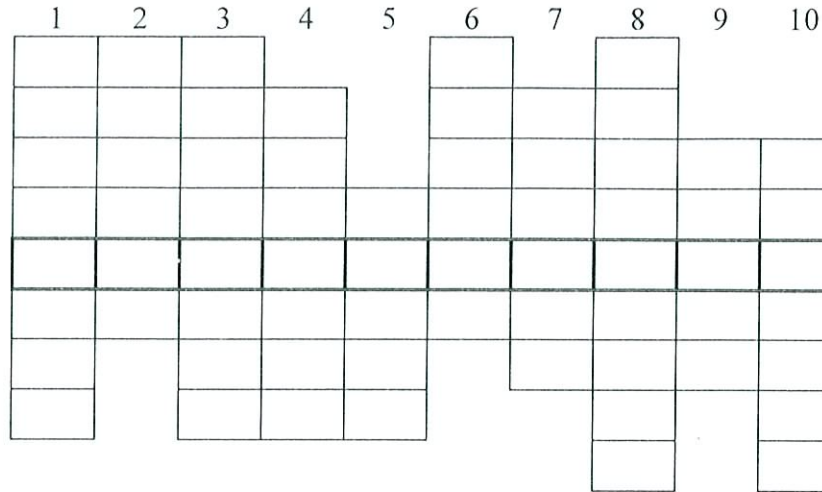
nie jest aż tak ciasno jak może myślałbyś. Poza tym, Walia i Szkocja mają dość mało liczbe osób które jest korzystny dla przyrody. Mój ulubione miejsca (wśród miejsc gdzie byłem) w Brytanii są środkowa i południowa Walia. Tu nie ma lasów (z tego co widziałem, nie ma bardzo dużo lasów w Angli), ale wzgorze i brzegi nad zatokami oraz widoki są przepiękne. Kiedyś były tam lasy też, ale ponieważ prawie cała ziemia jest wykorzystana do hodowli owiec, lasy tam - tak jak wszędzie na świecie - przegrali z ludzimi. Półwysep "Gower" jest świetne miejsce żeby jeździć rowerem i spacerować. Na końcu półwyspa są Zatoka "Roussili" i "Worm's Head" ("głowa robaka"). Tu jest dobre miejsce pływać jeśli lubisz być zimno. Niestety, tam jest chyba jedyne dobre miejsce na całym popołudniu półwyspa żeby pływać z powodu skażenia wpuszczonego prosto do Zatoki "Swansea" od Swansea i Neath oraz innych miast na Korycie "Bristol." Kiedy mieszkałem w Swansea słyszałem, że sam od Swansea i Neath są 54 punktów wpuszczenia brudnych przemysłowych i domowych "wód" do zatoki. Wydaje mi się, że tylko ludzie którzy mają zamiar rosnać drugą głowę albo trzecią nogę powinny pływać tam!

Są wiele inne miejsce ładnych krajobrazu w Brytanii, ale za dużo żeby opisać tutaj (i mimo tego, ja nie widziałem bardzo dużo tych miejsc). Przynajmniej wiecie kilka rzeczy z tego artykułu: 1) Półwysep "Gower" jest fajna miejsca; 2) najlepiej nie pływać w Zatoce "Swansea"; i 3) najlepszy miejsce żeby obserwować Anglika w jego naturalnym środowisku jest w pubie. Miłych podróży! C.N.



Lubuski Klub Przyrodników

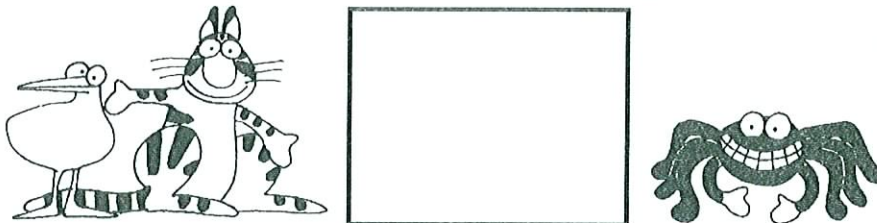
ul. 1 Maja 22
66-200 Świebodzin
tel. (0688) 282 36



Hasła:

- | | |
|-------------------------------|-------------------------------|
| 1. Największa żaba krajowa | 6. Morski jaszczur |
| 2. Największa żaba na świecie | 7. Krajowa jaszczurka |
| 3. Zmienny gad | 8. Jedyna jadowita jaszczurka |
| 4. Beznoga jaszczurka | 9. Smok z Komodo |
| 5. Jedyny polski gad jadowity | 10. Żaba szponiasta |

Uzupelnianka zoologiczno-arytmetyczna.



W kratce narysuj brakujące zwierzątko.

Rozwiązanie krzyżówki i rebusu prosimy przesłać na adres Klubu do 10 lipca '96. Za prawidłowe rozwiązanie poprzednich zagadek nagrodę wylosował Jan Andrukiewicz z Lubuska. Gratulujemy!

Lubuski Klub Przyrodników jest stowarzyszeniem społecznym prowadzącym aktywną działalność na rzecz ochrony przyrody i edukacji ekologicznej społeczeństwa. Powstał w roku 1983, oficjalnie zarejestrowany został w roku 1989.

Klub działa na terenie Polski Zachodniej. Klub siedzibą mieści się w Świebodzinie, jednak wiele inicjatyw i podejmowanych działań dotyczy całego kraju.

Dwa główne nurty działalności Klubu to ochrona przyrody i edukacja.

Pracownia Ochrony Przyrody Klubu prowadzi inwentaryzacje przyrodnicze gmin i większych obszarów, opracowuje dokumentację projektową i plany ochrony rezerwatów, parków krajobrazowych i innych obszarów, oraz różnego rodzaju ekspertyzy i opinie przyrodnicze. Od roku 1993 głównym tematem z zakresu ochrony przyrody realizowanym przez Klub jest projekt WWF "Zielona wstęga Odra - Nysa", obejmujący 33 gminy leżące w pasie pogranicza polsko-niemieckiego. W ramach tego projektu zaproponowano utworzenie kilkudziesięciu rezerwatów przyrody o łącznej powierzchni ponad 5000 ha, oraz szeregu parków krajobrazowych i obszarów chronionego krajobrazu. Dla wielu z nich opracowano dokumentację projektową.

Inne działania z zakresu ochrony przyrody to np. produkcja i rozwieszanie skrzynek lęgowych dla ptaków i schronień dla nietoperzy, a także wykupywanie gruntów i tworzenie "prywatnych" rezerwatów przyrody. Pierwszy taki obszar chroniony o powierzchni 18 ha powstał w roku 1994 i obejmuje unikalne kserotermiczne murawy w rejonie miejscowości Owczary (woj. gorzowskie) na

krawędzi doliny Odry. Ważnym aspektem naszej działalności jest współpraca z administracją lokalną. Co roku Klub organizuje konferencje szkoleniowe z cyklu "Ochrona przyrody na szczeblu lokalnym", a także ogólnopolskie sesje naukowe o tematyce dotyczącej ochrony przyrody.

W ramach działalności edukacyjnej w czterech miejscach regionu prowadzone są niewielkie, stałe ekspozycje przyrodnicze "Świat owadów" w Świebodzinie, "Nietoperze - zwierzęta nieznanne" w Kaławie koło Międzyrzecza, "Przyroda Drawieńskiego Parku Narodowego" w Bogdanie koło Drawna oraz Muzeum Przyrodnicze w Kostrzynie nad Odrą. Co roku zwiedza je około 10 tysięcy osób. W Bogdanie koło Drawna, na granicy Drawieńskiego Parku Narodowego leży Stacja Terenowa Klubu. Działalność edukacyjna Klubu to również liczne wycieczki, obozy i konkursy przyrodnicze dla dzieci i młodzieży.

Klub prowadzi działalność wydawniczą - wydając książki, serie popularnych monografií przyrodniczych, plakaty, nalepki. Wydajemy również ogólnopolski kwartalnik naukowy "Przegląd Przyrodniczy". Dla członków Klubu wydawany jest biuletyn.

Działalność nasza opiera się przede wszystkim na zaangażowaniu społecznym naszych członków. Jednocześnie, od kilku lat wykracza ona poza ramy ruchu amatorskiego - szeregi działań prowadzonych jest przez pracowników etatowych, a także zatrudnianych na kontraktach specjalistów - przyrodników, biologów, leśników.

Fundusze Klubu powstają ze składek członkowskich, środków przekazywanych przez różne instytucje, fundacje i osoby prywatne oraz działalności gospodarczej.

Aby zostać członkiem Klubu należy wypełnić deklarację (na odwrocie), oraz opłacić składkę, która w roku 1996 wynosi 10 zł (50% dla młodzieży uczącej się).

Zapraszamy!



LUBUSKI KLUB PRZYRODNIKÓW

66-200 Świebodzin, ul. 1 Maja 22, tel. (0688) 28236 Konto nr 359661-749-132, WBK oddział Świebodzin

DEKLARACJA CZŁONKOWSKA

Po zapoznaniu się z założeniami programowymi i statutem Lubuskiego Klubu Przyrodników deklaram z zamiar wstąpienia do Klubu i uczestniczenia w realizacji Jego celów.

Podpis _____

Miejscowość _____ Data _____

Imię i nazwisko _____

Adres _____

Zawód i miejsce pracy/nauki _____

Data urodzenia _____ Telefon _____

Zainteresowania _____

W ostatnim okresie działalność naszą wsparli

Nadleśnictwo Bolewice
Nadleśnictwo Cybinka
Nadleśnictwo Gubin
Nadleśnictwo Lipinki
Nadleśnictwo Lubniewice
Nadleśnictwo Międzyrzecz
Nadleśnictwo Nowa Sól
Nadleśnictwo Ośno Lubuskie
Przedsiębiorstwo Handlowo-Produkcyjne Stanisław Szarłowicz, Świebodzin
Regionalne Centrum Ekologiczne na Europę Środkową i Wschodnią
Regionalna Dyrekcja Lasów Państwowych w Pile
Regionalna Dyrekcja Lasów Państwowych we Wrocławiu
Bogdan Rudzioniczek, Człopa
Urząd Miejski w Świebodzinie
Kornel Wojtkiewicz, Świebodzin
Światowy Fundusz Ochrony Przyrody (WWF)
Iwona i Sławomir Zielińscy, Gdańsk

Dziękujemy!

Dziękujemy wszystkim członkom Klubu którzy w terminie opłacili składki. Zalegającym przypominamy że w roku 1996 wysokość składki wynosi 10 zł dla osób dorosłych oraz 5 zł dla młodzieży uczącej się. Składki można opłacić wpłacając odpowiednią kwotę na konto (WBK Świebodzin, 359661-749-132) lub w kasie Klubu. Osobom zalegającym ze składkami wstrzymamy wysyłkę biuletynu.

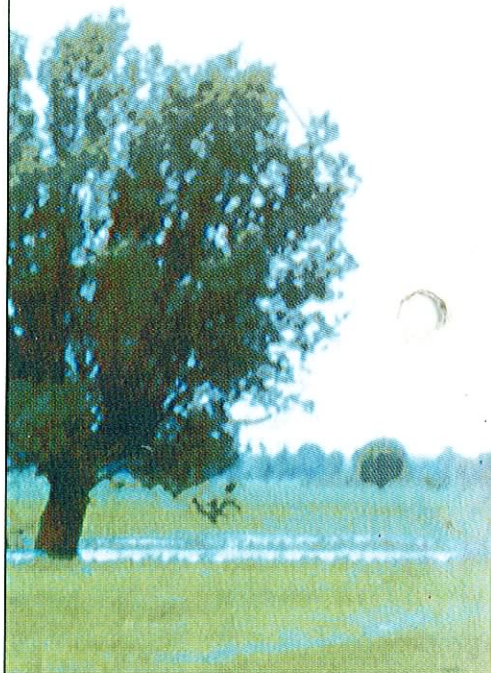
Z uwagi na wprowadzenie ochrony danych osobowych, adresy nowych członków Klubu zostały uznane za poufne.



Wydawnictwo Lubuskiego Klubu Przyrodników, ul. 1 Maja 22; 66-200 Świebodzin, tel. (0688) 28236, Konto: WBK, O/Świebodzin: 359661-749-132
Redakcja i skład: Hanna Garczyńska, Andrzej Jermaczek
Rysunki: Piotr Kulak
Krzyżówka: Piotr Kulak
Fotografie: Andrzej Jermaczek (1, 2, 4 okł.), Mariusz Młeczak (4 okł.), Włodzimierz Rudawski (1 okł.)
Autorzy tekstów: Magdalena Bartoszewicz (M.B.), Hanna Garczyńska (H.G.), Andrzej Jermaczek (A.J.), Danuta Jermaczek (D.J.), Grzegorz Lorek (G.L.), Mariusz Młeczak (M.M.), Carver Nebbe (C.N.), Włodzimierz Rudawski (W.R.), Piotr Tryjanowski (P.T.)
Projekt okładki i druk: Agencja Poligraficzno-Reklamowa JPT w Świebodzinie
Niniejszy zeszyt wydano ze środków Regionalnego Centrum Ekologicznego na Europę Środkową i Wschodnią (REC)
Skład komputerowy na sprzęcie ufundowanym przez The Environmental Partnership for Central Europe.



Zawisaki - str. 7



Obszar chroniony "Owczary" - str. 1